

Moszyński, Leszek

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w 1992 r. : Sprawozdanie z działalności Wydziałów : Wydział I językoznawstwa i historii literatury : Referaty i streszczenia : Technika przekładu najstarszego polskiego tłumaczenia Biblii z hebrajskiego [Streszczenie]

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 55, 64-65

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

światny organizator życia naukowego (kierował Katedrą historii literatury polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, był sekretarzem generalnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i wieloletnim prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza) i jako profesor wymagający wprawdzie, ale jednocześnie życzliwy i opiekuńczy w stosunku do studentów okazujących zainteresowania naukowe i potrzebujących pomocy.

Ogarniając z perspektywy lat olbrzymi dorobek naukowy i pisarski Juliana Krzyżanowskiego należy wyrazić podziw dla jego talentu, pracowitości i sztuki pisarskiej. Prawdą jest, że jako krytyk literatury współczesnej bywał jednostronny i nie zawsze sprawiedliwy. Ponoślił go temperament pisarski, uważał, że jako krytyk ma prawo do sądów osobistych, nie zgadzających się z poglądami innych. Ale nawet wtedy gdy wypowiadał się w sposób dyskusyjny i wysuwał śmiało hipotezy, które nie trafiały do przekonania opinii publicznej (np. teza o późnym, XIV-wiecznym powstaniu pieśni Bogurodzica), to sądy jego pobudzały do myślenia, a oceny i charakterystyki poszczególnych zjawisk zmuszały do dyskusji.

Julian Krzyżanowski był jedną z najwybitniejszych indywidualności polskiego życia naukowego w okresie międzywojennym i powojennym.

Leszek Moszyński

TECHNIKA PRZEKŁADU NAJSTARSZEGO POLSKIEGO TŁUMACZENIA BIBLIJ Z HEBRAJSKIEGO (Streszczenie)

Szymon Budny niezadowolony z dotychczasowych przekładów Biblii, tzn. zarówno z przekładu Leopoldy (1561) jak i tzw. Biblii Brzeskiej czyli Radziwiłłowskiej (1563) dokonał tłumaczenia, które miało być w jego zamierzeniach doskonałe, przede wszystkim dlatego, że przyjął za podstawę nie Septuagintę czy Wulgatę, lecz bezpośrednio oryginał hebrajski. Opublikowana w Nieświeżu w r. 1572 Biblia Budnego była pierwszą polską

Biblią tłumaczoną z hebrajskiego. Następny przekład ukazał się dopiero w w. XX (Biblia Tysiąclecia).

Autor referatu zwrócił uwagę przede wszystkim na te cechy tłumaczenia, które wskazują na silną zależność od stylu hebrajskiego oryginału. Należy tu przede wszystkim zakres przenikania do tekstu polskiego hebrajskich zwrotów tautologicznych typu umierając umrzesz, gardząc wzgardzę, będąc było itd., dalej typu zadrża zadrzeniem, odkryciem odkrył, płakać będę w płaczu itd. Przykładów takich jest wyjątkowo dużo, Budny zwykle wiernie kalkował zwroty hebrajskie. Wyjątkowo sygnalizował ich obcość i zastępował strukturę polską.

Inny typ hebraizmów występujących w Biblii Budnego to sposób wyrażania superlatywu przez wyrażenie z dopełniaczem liczby mnogiej. Należy tu nie tylko upowszechnione święte świętych czy Pieśń (z) pieśni, ale też np. kobyłki kobyłek "bardzo duża szarańcza". Do hebraizmów Budnego zaliczył autor również wyrażenia typu obliczem w oblicze, w oko-ło w około, także kalkowanie hebrajskiej liczby mnogiej np. krwie zam. krew i niektóre inne.

Zasygnalizował też autor problem grecyzmów w części tłumaczonej z Septuaginty a także zwrócił uwagę na mniej niewolniczy przekład ksiąg apokryficznych (deuterokanonicznych) traktowanych przez Budnego jako mniej ważne części Biblii.

Andrzej Z. Makowiecki

OD GILGAMESZA DO LOLITY CZYLI PROBLEMY SŁOWNIKA POSTACI LITERACKICH

We współczesnej historii i teorii literatury kategoria „postaci literackiej” została usunięta na dalszy plan zainteresowań. Zagadnienia znacznie bardziej przyciągające uwagę badaczy to: narracja, fikcja, czas i przestrzeń, dialogowość, dzieło w perspektywie odbioru itp. „Postać” została nawet zdepersonalizowana względem „akcji” i określona jako funkcja działania, twór zdepersonalizowany. Ale z punktu widzenia czytelnika, nie historyka lub teoretyka literatury, postać literacka (a szczególnie „bohater” w najbardziej